

**Protokół nr 21/08 z posiedzenia Zarządu ZGZK
w dniu 12.06.2008r.**

Ad.1.

Pan Andrzej Cieśla – Przewodniczący Zarządu Związku przywitał zebranych.

Na podstawie listy obecności (załącznik nr 1 do protokołu) stwierdził quorum.

Ad.2.

Pan Przewodniczący odczytał proponowany porządek obrad (załącznik nr 2).

Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Ad.3.

Na protokolantkę jednogłośnie wyznaczono Annę Komorowską .

Ad 4.

Protokół z poprzedniego posiedzenia zarządu został przyjęty jednogłośnie.

Ad.5

Pan Andrzej Cieśla- Przewodniczący Zarządu –jak Państwo sobie przypominają na poprzednim posiedzeniu zarządu 14 maja, rozwinęto temat przyszłości związanej z infrastrukturą gospodarki odpadami i przyszłości dotyczącej spółki, zadań, prac które są niezbędne do wykonania i które wynikają z pewnych zobowiązań wobec NFOŚiGW. Przyjeliśmy wstępnie cztery warianty dalszych rozwiązań. Te cztery warianty miały być podstawą przygotowanej analizy przez Państwa Krzysztofa Kalitkę, Alinę Kulik i Mariusza Monetę. Państwo takie warianty, opisane dostarczyli członkom zarządu. Cztery warianty które rozpatrywały problem funkcjonowania Związku i Przedsiębiorstwa Użyteczności Publicznej. Przypomnę, że I wariant zakładał pozostawienie aktualnego stanu, dawnego spółki. II wariant mówił o ewentualności przeniesienia całości lub części majątku Związku Gmin Ziemi Kujawskiej na rzecz spółki w formie aportu. Wariant II odwoływał się do ewentualności pozyskania dodatkowego udziałowca do spółki i w ten sposób doinwestowanie spółki, przy czym mówiliśmy bardziej o pozyskaniu tego dodatkowego udziałowca i sprzedaży udziałów do 49%. Wariant IV to wariant całkowitej sprzedaży spółki. Każdy z tych wariantów ma określone zalety ale ma też i określone wady czy też konsekwencje. Konsekwencje organizacyjne i finansowe.

I wariant to wariant pozostawienia aktualnego stanu prawnego spółki. Wariant wymagający dodatkowych kosztów, które poniosłyby również gminy. Zakładamy że na niezbędne do rozwiązania problemu gospodarki odpadami jest poniesienie pewnych nakładów, modernizacja całego systemu zbiórki odpadów ich sortowania, magazynowania i składowania. Te nakłady to kwota około 2,5 mln złotych składająca się na budowę hali sortowni, rozbudowę linii sortowniczej, zakup kompostera, zwiększenie pojemników do zbiórki selektywnej. Możliwość pozyskania w ramach tej kwoty środków z RPO dawałoby możliwość uzyskania kwoty około 1,8 mln złotych. Całe środki musiałyby pochodzić ze źródeł innych czyli z zadań własnych Związku przy czym jeśli by zachować dodatkowe zobowiązania wobec gmin Związek mógłby przekazać na ten cel kwotę około 100 tysięcy złotych. Można by było zakładając 3 letni cykl realizacji tej inwestycji dodatkowo uzyskać około 150 tysięcy złotych zwiększając zobowiązania dla gmin. Dało by to w perspektywie możliwość z kolei starania się o środki zewnętrzne.

Pani Wiesława Słowińska- Wójt Gminy Raciążek -być może się mylę ale chcę zwrócić Państwu uwagę, że przy pozyskiwaniu pieniędzy z jakichkolwiek programów należy mieć pełen wkład, wartość zadania najpierw. Po realizacji zadania następuje refundacja.

Pan Mariusz Moneta – Radca Prawny Związku – naszym celem było przygotowanie Państwu coraz bardziej merytorycznego dokumentu, wejście w ten temat trzypłaszczyznowo. Po pierwsze jak uzyskać środki z unii, jakie jest prawdopodobieństwo żeby to uzyskać. Następny element jak uzyskać środki własne, czy są jakieś środki pomocowe. Są takie możliwości o których istnieniu nie wiemy i musimy w to wejść. Następnym elementem jest określenie celu. Do tego będziemy potrzebowali zaangażowania się poszczególnych jednostek komunalnych. Musimy określić co my naprawdę potrzebujemy. Tak naprawdę zgromadzenie tego wszystkiego, pozwoli na określenie gdzie my zmierzamy i skąd weźmiemy środki. Co my zauważyliśmy. Cały czas kluczymy. Nie posiadamy pewnej wiedzy merytorycznej. Do września musicie mieć Państwo bardzo zwarty dokument: co, za ile, w jaki sposób. Ta dokumentacja służy do przygotowania wniosku formalnego do Unii Europejskiej . Mamy szansę około 50-60% uzyskać przy dobrze wypełnionym wniosku. Doszliśmy do wniosku że podejmowanie jakichkolwiek działań w stosunku do spółki bez określenia celu do którego dążymy jest chybione. Bo po co podejmować działania bez znajomości celu. Musimy wiedzieć co chcemy. Tak naprawdę oczekujemy od Państwa konkretnych pytań. Żebyście nam zadawali pytania, one mogą być bardzo krytyczne i bardzo nawet bym powiedział dla nas przykre ale dalej nie zajdziemy jeżeli nie będziecie zadawali nam pytań.

Pan Krzysztof Kalitka – Pełnomocnik zarządu ds. inwestycji- w wypadku uzyskania przez nas środków z funduszy europejskich banki min. boś udzielają kredytu na całość zadania i pokryciem jest przyznanie środków z RPO. Sama technika wykonania zadania czyli finansowania jest to kwestia zaciągnięcia kredytu i to najlepiej krótkoterminowego i najlepiej byłoby rozbić to zadanie na 3 etapy, zrobić etapowanie i po każdym etapie rozliczać jakby tę część środków. Wtedy to się zamyka w cyklu rocznym i nie powinno być problemu.

Pan Marek Ziemiński – Wójt Gminy Zakrzewo –proszę o zreferowanie wariantów i dopiero zastanawiamy się nad którym wariantem będziemy dyskutować.

Pan Mariusz Moneta – Radca Prawny Związku –I wariant jest to stan wyjściowy. II wariant – przenieść majątek Związku na rzecz spółki i tym samym ją dofinansować przy czym wszystkie czynności dofinansowania pochodziłyby z naszego Związku. Nie ukrywam że na razie musimy do tego podejść dość ostrożnie. Pytanie – po co dofinansowywać spółkę?. Musimy określić kto będzie głównym beneficjentem środków z UE, bo tak naprawdę nasz byt w dużej mierze zależy od istnienia spółki. Tak naprawdę wyzbywanie się majątku w całości na rzecz spółki wyzbywamy się w całości czynszu dzierżawnego a tym samym kształtowania naszej gospodarki finansowej. Trzeba być ostrożnym. Ja rozumiem, że spółka dąży do większej władzy a my dążymy do pilnowania określonego interesu. Jeśli będzie to uzasadnione ekonomicznie że spółka podejmie się pewnych działań np. rozbudowa kwatery nie ukrywam że jest celowym dofinansowanie spółki poprzez zwiększenie kapitału zakładowego. Wymaga to wyższego poziomu szczegółowości. My rozpisaliśmy Państwu ten wariant. Pierwsze pytanie czy musimy rozbudowywać kwaterę. Te informacje uzyskamy od prezesa, jeżeli nie to jaki mamy program zaradczy. Jest to nieczynna kwatera, która można po prostu udroźnić. Czy jest to prawda?. Odpowie nam prezes. Generalnie skupiłbym się nad tym co jest istotą czyli rozbudowa hali. W tej chwili nasz pomysł jest taki aby nad tym się skoncentrować, skoncentrować energię spółki i nasza nad tym tylko i wyłącznie. Jeśli wyniknie inna potrzeba, przechodzimy dalej. Na razie jesteśmy delikatnie na nie, co do I wariantu i to nie wynika z niechęci tylko z racjonalnego myślenia.

Pan Andrzej Cieśla- Przewodniczący Zarządu –dodatkowo przy tym wariantcie „ ZGZK zostanie pozbawiony dochodów pochodzących z czynszu za dzierżawę przeznaczonych na utrzymanie struktur Związku i biura. Czynsz może być zastąpiony dywidendą, jednakże rozwiązanie takie ma pewne wady. W budżecie ZGZK należałoby zakładać kwoty, które będą znane dopiero wiosną roku następnego a ponadto zarówno wypracowany zysk Spółki Ekoskład jak i kwota dywidendy przyjęta jako wpływ do budżetu przez ZGZK zostaną pomniejszone o 19% podatku (razem 38%), podczas

gdy dotychczasowy czynsz jest obciążony podatkiem od towarów i usług w wysokości 22%, który w całości Spółka odlicza od podatku VAT odprowadzanego do Urzędu Skarbowego odzyskując całą kwotę”.

Pan Mariusz Moneta – Radca Prawny Związku – Państwo musicie zwrócić jeszcze uwagę na jedną rzecz. Teraz idziemy w kierunku pozyskania środków z UE określając beneficjenta tych środków. Czy spółka czy my. Tak naprawdę wyłania się nam jeden obraz. Idealnym beneficjentem jest jednak Związek Gmin Ziemi Kujawskiej, pokrótce przedstawiliśmy dlaczego. Przede wszystkim jest to rzecznik interesu publicznego, nie ma bardziej reprezentatywnego podmiotu aniżeli związek. Po wtóre doświadczenie w zakresie prowadzenia inwestycji tutaj jest wymienione w 96-97r. 3.600.000,- zł. na składowisko odpadów komunalnych. Autorem tego był związek. 2001-2004 – 16.750.000,- zł kanalizacja na terenie 3 gmin, 2004-2007 – 1.032.134,95 zł rozwój selektywnej zbiórki odpadów komunalnych i 2005- 111.000,- zł Leader +. Generalnie jesteśmy tym podmiotem, który może się pokazać na zewnątrz jako ten który realizował zadania inwestycyjne. Spółka pomimo dużego zaangażowania nie może się tym poszczycić. My dysponujemy pracownikiem merytorycznym to jest Pan Krzysztof Kalitka. Następnie możliwość wpływania przez Zgromadzenie i Zarząd na gminy. Burmistrzowie i Wójtowie są bezpośrednimi przełożonymi kierowników jednostek komunalnych. Wyższy jest prestiż Związku na forum zewnętrznym. Zdecydowana większość działań w zakresie realizacji zadania inwestycyjnego wykonana była przez Związek a Spółka pełniła funkcje organu doradczego i pomocniczego. Twierdzimy że związek jest takim bardziej kreatywnym podmiotem w tym przypadku. Są zalety spółki że jest ta elastyczność, nie jest to podmiot tak związany kwestiami organizacyjno-prawnymi ale generalnie jako bardziej wiarygodny beneficjent środków z UE jawi się nam jednak Związek Gmin.

Pan Andrzej Cieśla- Przewodniczący Zarządu- dodatkowo polityka będzie zmierzała do tworzenia różnych związków gmin i te porozumienia będą miały większe możliwości pozyskiwania środków europejskich niż samodzielne gminy czy też inne jednostki administracyjne. W związku z tym wydaje się że ten związek ma większą siłę przebicia jako już istniejąca struktura z pewnym bagażem doświadczeń wykonanych zadań.

Na dzień dzisiejszy mamy też taką wiedzę że nie trzeba przekazywać majątku ruchomego aby podnieść zdolności kredytowe spółki bo zdolności kredytowe spółki są na poziomie około 1 mln złotych. Mamy te informacje potwierdzone przez kilka banków i jest to fakt na dzień dzisiejszy.

Pan Krzysztof Kalitka – Pełnomocnik zarządu ds. inwestycji- myślę że na kwotę 1 mln zł przy odpowiednich poręczeniach majątkowych. Zwiększenie tego kapitału na pewno zwiększy możliwości ubiegania się spółki o kredyt, ułatwi to czynności negocjacyjne spółce.

Pan Mariusz Moneta – Radca Prawny Związku –bardzo potrzebujemy takiego dokumentu żebyście Państwo wiedzieli jakie są możliwości finansowe podmiotu.

Pan Mariusz Moneta – Radca Prawny Związku –wariant III – jest to prawnie dopuszczalne. Nie ma najmniejszych przeszkód żeby taki wariant zrealizować. Istotą tego wariant jest tak naprawdę znalezienie kontrahenta, podmiotu który występowałby jako wspólnik. Tworzenie takiej wariantowości bez znajomości kto to jest nie ma sensu. Należy do tego podejść z bardzo dużą ostrożnością bo trzeba znaleźć dwa podmioty, które będą realizowały i miały ten sam cel. Spółka jest sensu strikte podmiotem komunalnym, która realizuje zadania komunalne. To nie jest spółka nastawiona sensu strikte na zysk. Ona zysk który tworzy przeznacza na następny rozwój gospodarki komunalnej. Natomiast pozyskując podmiot z zewnątrz zakładam że raczej liczymy się z podmiotem o takim charakterze raczej nastawionym na zysk, o charakterze sensu strikte gospodarczym. Dochodzimy czy gdzieś nam się nie kryje kolizja, kolizja interesu obydwu podmiotów. Być może nie, być może oni będą mieli z tego zysk. Taka fuzja dwóch wspólników rodzi duże niebezpieczeństwo w naszej ocenie. Musielibyśmy wiedzieć kto, na jakich zasadach i po co. Przede wszystkim związek wyzbywałby się jednak wpływu, miałby jednak wspólnika. Taka luźna rozmowa jak w tej chwili nie miała by racji bytu. Nie można by było tak aktywnie wpływać na spółkę jak do tej pory. Byli byśmy ograniczeni bo podejrzewam że wspólnik nastawiony byłby na zysk. Generalnie jesteśmy na nie proszę Państwa bez określenia kto to jest. Atrakcyjne w tym wszystkim jest to że zdjęło by to z nas odpowiedzialność. Istota jednak jest to żeby mieszkańcy płacili jak najmniej za śmieci. Tworzenie takiego bytu ograniczy nasze możliwości decydowania w polityce śmieciowej. Musimy wiedzieć po prostu więcej. Nie możemy się jednak na to zamknąć. IV wariant – to pozbycie się problemu, niech się dzieje wola nieba. Nam jest szkoda zmarnować co do tej pory było zrobione. Chcielibyśmy żeby Państwo zadawali nam pytania a my będziemy odpowiadać. Potrzebujemy rozmowy z przedstawicielami spółek komunalnych jak i kierowników poszczególnych wydziałów. Potrzebujemy odpowiedzi czego oni tak naprawdę chcą. Szczególną rolę będzie pełnił Pan Janusz Wiśniewski. Przyjęliśmy taką funkcję: nasza trójka będzie dla Państwa przygotowywała dokumenty. Przygotowujemy się na aplikację środków z UE a wiedzy merytorycznej szukamy w spółkach, jednostkach komunalnych jak i szukamy kontaktów ze specjalistami żeby nam to poprowadzili.

Pan Andrzej Cieśla- Przewodniczący Zarządu- IV wariant stwarza możliwość pozyskania jednorazowo dodatkowych środków i taka decyzja doprowadzi w konsekwencji do wyzbycia się majątku i fizycznej likwidacji związku gmin.

Pan Mariusz Moneta – Radca Prawny Związku –jedyną rzeczą powodującą że Państwo się tutaj chętnie spotykacie jest tematyka gospodarki odpadami komunalnymi. Bez tego tematu byście się rzadziej spotykali. Tak naprawdę może to być zaczyn pod wielkie rzeczy bo tak naprawdę powinniśmy iść w kierunku lepszych kontaktów z Urzędem Marszałkowskim i pozyskiwania środków. Po rozmowie z UM określono jaka będzie przyszłość związku bez tego tematu. Zaczniecie się ograniczać bez tego tematu nie ruszycie bo on tak naprawdę Was łączy. Na tle innych powiatów temat ten wygląda nieprawdopodobnie skromnie. Jesteśmy taką białą plamą. Generalnie ten związek jest szansą żeby odbudować tę infrastrukturę i żeby udrożnić te procedury pozyskiwania środków bo tu jest wyższy prestiż niż każdej osobnej gminy.

Pan Andrzej Cieśla- Przewodniczący Zarządu- te poszczególne warianty mają swoje wady i zalety i mają swoje konsekwencje. Ja skłaniam się do tego aby skoncentrować się na wariantcie I polegającym na utrzymaniu obecnego stanu organizacyjnego i prawnego ale jednocześnie wymagałby podjęcia decyzji udziału spółki Ekoskład w odpowiednich działaniach. Moim zdaniem jest to najlepsze wyjście ponieważ zachowuje związek organizacyjnie, zachowuje spółkę organizacyjnie, pozwala na pozyskiwanie środków przez związek i pozwala na wywiązanie się z pewnych zobowiązań jakich ciążą na związku. W mojej ocenie wariant I z pewnymi modyfikacjami jest wariantem który powinien być realizowany.

Pan Andrzej Olszewski – Wójt Gminy Aleksandrów Kujawski - wszystkie te warianty zmierzają do tego żeby nie utracić w jakiś sposób struktur funkcjonowania związku gmin. Ażeby generalnie coś złego się nie stało z biurem. Ja takie mam odczucie. Moim zdaniem na dzień dzisiejszy nie padały hasła realizacji innych zadań które związek mógłby robić, z których byłyby pieniądze. Są miękkie projekty na które są ogromne środki finansowe. Jeszcze nie słyszałem tutaj innych propozycji ze strony Pełnomocnika czy też innych pracowników związku żeby je zrealizować wspólnie dla naszych gmin bo my stajemy się dla siebie konkurencją bo wiemy że robimy np. z GOPS-ami, MOPS-ami różne rzeczy i stajemy przeciwko sobie w ocenie merytorycznej, formalnej i innych kiedy moglibyśmy mieć pieniądze dużo większe i pieniądze dla biura dodatkowe, które odciążyłyby budżety naszych poszczególnych gmin. Większość radnych pyta mnie o to samo: co dziś robią pracownicy ZGZK skoro jest ich 5-cioro a efektów nie widzimy żadnych za wyjątkiem tego że coś było rozliczane. Cały czas było pytanie nie było efektu i nie ma

też chęci powalczenia o cokolwiek ze strony związku. Drodzy Państwo nie prawdą jest tak że my tego nie możemy tak trochę pomieszać. Na pewno doświadczenie jest brane pod uwagę jeśli chodzi o pozyskiwanie środków na przedsięwzięcie ale można zrobić w ten sposób że realizatorem przedsięwzięcia i główna umowa będzie spoczywała na spółce a tym który będzie nadzorował proces inwestycyjny będzie związek. Dzisiaj po 6-7 miesiącach od chwili gdy podjęliśmy takie czy inne decyzje dotyczące podniesienia ilości kadr, jakości kadr w naszym zgromadzeniu miało się wydarzyć wiele dobrego czy ten związek w takich strukturach jest w stanie poradzić sobie, inne doświadczenia pokazują że tak ale czy dzisiaj. Powiem, że nie wiem. Jeżeli ja tu czytam na końcu że mamy poprowadzić konsultacje, że mamy wziąć menagerów projektów że mamy wziąć kogoś kto będzie to robił za nas tak naprawdę czyli mamy świadomość że nie jesteśmy sami w stanie zrealizować tego przedsięwzięcia, złożyć wniosków aplikacyjnych, pytam się jeszcze więcej dlaczego nie aplikowaliśmy np. z infrastruktury i ochrony środowiska. Były konkursy teraz będzie znowu konkurs otwarty z tamtego działania. Ja wiem że są pewne obostrzenia i dlatego być może te obostrzenia uniemożliwiają , chociaż ja myślę że są do rozwiązania w pewien sposób. Zakładamy że dostaniemy z województwa kujawsko pomorskiego a jak nie dostaniemy to wtedy co. Dzisiaj nie zrobiliśmy alternatywy nawet nie spróbowaliśmy. Saniko spróbowało i prawdopodobnie dostanie i nie robił to związek włocławski jakiś tylko robiła to firma. I firma żeby wykazać że będzie zbierała ze 150 tys mieszkańców aglomeracji wysyłała wszędzie pismo, podpiszcie mi że będzie możliwe odbieranie u was śmieci. Nikt pewnie nigdy nie zobaczy samochodu Saniko nie wiem gdzieś tam, ale deklaracje podpisał tak jak będziecie chcieli to możecie te śmieci od nas zabierać. My nie możemy tego zabronić generalnie. Więc były pewne rozwiązania i my tracimy moim zdaniem ogromną rzecz czyli czas. Był jeden konkurs nie stanęliśmy z różnych powodów, nie wiem jakich tak naprawdę chciałbym je poznać np. nie było środków, nie mamy kadry, nie mamy możliwości poręczeń czy innych rzeczy, coś się wydarzyło nie tak i stanęliśmy. Za chwilę na pewno będzie w czerwcu konkurs z infrastruktury i ochrony środowiska i nie staniemy, czekamy do I kwartału 2009 r. bo taki jest planowany konkurs jeżeli chodzi o województwo kujawsko – pomorskie w tym działaniu , nie dostaniemy pieniędzy i wtedy co tak naprawdę. To te wszystkie warianty drodzy Państwo się rozsypią bez względu na to czy my damy spółce pieniądze czy sami będziemy się starali bo po prostu nie będzie efektów a my tu słyszymy że mamy jeszcze 270 tys zobowiązań do zrealizowania. Ja myślę drodzy Państwo że trzeba bardzo mocno się zastanowić nad tym jak połączyć doświadczenie związku i umiejętności pracowników jednocześnie ze spółką moim zdaniem przerzucić tę odpowiedzialność na realizację dla spółki i wykorzystać nasz związek do realizacji jeszcze innych zadań żebyśmy mogli tak naprawdę więcej zrobić bo nam ucieka termin i uciekają konkursy. A pieniędzy drodzy Państwo będzie zawsze coraz mniej.

Pan Andrzej Nawrocki – Burmistrz Miasta Nieszawa –ja też uważam że nie tylko gospodarka odpadami ale wiele innych wspólnych zadań chociażby budowę ścieżek rowerowych można zrealizować. Zgodzę się tu z Panem Mecenasem że mamy ograniczoną wiedzę. U nas jest tak że my wójtowie burmistrzowie mamy wiedzę związaną z ustawą o samorządzie a ręcznie sterujemy spółką która podlega kodeksowi spółek handlowych. Jest takie wzajemne szamotanie się. Czemu jeszcze 1,5 roku temu Dyrektor Urzędu Marszałkowskiego Edward Reszkowski jeździł z nami i mówił że stawia na Służewo na Machnacz jako równorzędne. A teraz spuścił z tonu bo przestał nam wierzyć. Jeżeli ktoś stawia na Machnacz a my jesteśmy taką bardziej towarzyszącą instytucją i nie można wykluczyć za jakieś 6-8 lat że jedynym monopolistą na tym terenie będzie Saniko. My będziemy praktycznie nic nie znaczącym a nasza spółka nie będzie miała zbytnej wartości. W tej chwili po mału zaczyna się walka o rynek. Chciałem dopomóc jednej firmie z Torunia żeby zbierała pralki, lodówki, sprzęt AGD tam już jest wojna o to. Od piątku w zeszłym tygodniu do niedzieli gościli u mnie goście z Niemiec. Oni też mają jakby związek gmin ale tak to jest sformalizowane że ten ich przewodniczący Związku nazywa się Burmistrz i są wybierani w bezpośrednich wyborach a mniejsi są też i się nazywają Burmistrzowie ale jest tak jakby niższa ranga. Oni mieli taką samą strukturę jak i my. Śmieci znajdowały się po rowach a gospodarką śmieciami zajmowały się firmy komunalne, budżetowe. Ja rozmawiam z nimi o naszych problemach a oni pytają po co sobie tym zwracamy głowę, czy mało u nas firm, które chciałyby się tym zajmować. Nie ma co się bać u nich też były tego typu obawy. U nich w 100% zajmują się tym firmy komercyjne bo jest ich więcej i one dyktują warunki. My już przegraliśmy bitwę o Radziejów. Nie ma co się bać, tak jak ma Saniko przekazania bardzo dużych kompetencji prezesowi. Jak Pan Wiśniewski jeszcze za małą ma wiedzę to go wysłać żeby jeszcze miał większą wiedzę. Jestem zdecydowanie za tym aby pójść jednocześnie w wariant II i III. Umożliwi to stworzenie konkurencji do Saniko bo za 6,8 lat monopolista będzie Saniko.

Pan Piotr Marcinak- Wójt Gminy Waganiec –moje pierwsze spostrzeżenie to takie że brakuje dokumentu o zadaniach gmin, stworzenia katalogu czym jeszcze poza gospodarką odpadami powinny gminy się zająć. Zaczęliśmy jakby od środka albo co najmniej o 1,5 rozdziału za wcześnie. Żeśmy nie przeanalizowali co z tych dokumentów stanowi priorytet. Ten dokument i my sami nie dookreśliliśmy do czego w ramach gospodarki odpadami, do jakiego celu dążymy. Cel generalny zmniejszenie ilości odpadów na kwaterę. Kilka miesięcy temu podpisywaliśmy w czasie konferencji dokument o bazie przetwarzania odpadów. Trzeba określić czy stwarzamy bazę do segregacji odpadów, część odzyskujemy i wolniej zapełniamy kwaterę czy też chcemy osiągnąć wyższy pułap i dążymy do stworzenia przedsiębiorstwa przeróbki odpadów. Dlatego mówiłem, że jesteśmy z tym dokumentem jakby po I rozdziale, czy odnosimy się do porozumień czy planu

gospodarki odpadami. Gdybyśmy chcieli pozyskać ten grand 50 mln z Ministerstwa Środowiska i Rozwoju to na przygotowanie dokumentacji, koncepcji potrzeba by było około 3 mln zł. Stajemy się wtedy przedsiębiorstwem przetwarzania a nie tylko odzyskujemy i segregujemy. Zgadza się że związek nie jest tylko związany z gospodarką odpadami komunalnymi. Może wykonywać cały szereg zadań i trzeba się spotkać i określić co chcemy dalej robić. Należy określić cel i metody działania.

Pan Janusz Wiśniewski – Prezes Spółki Ekoskład- ja nie chcę się wypowiadać na temat formy rozwiązania jaka będzie najwłaściwsza natomiast mam własne przemyślenia. Chcę zwrócić uwagę zarządowi na jeden element- na czas bo to jest moim zdaniem najistotniejszy element. Państwo dobrze wiedzą że w 2004 roku zaczynaliśmy ten program i mniej więcej wspólnie z nami zaczynało Saniko i realizowała to spółka. Spójrzmy w którym miejscu jest dziś spółka Saniko a w którym miejscu jesteśmy my. To pytanie również do mnie tylko mój wpływ na decyzje był niewielki w tym zakresie. Natomiast wiecie Państwo jak wyglądała historia realizacji tego. Z tym doświadczeniem inwestycyjnym Panie Mariuszu bym nie przesadzał ze względu na to że jeśli podejmiemy decyzję to większość tych decyzji dotyczy zakupów natomiast największym wyzwaniem jest sporządzenie właściwego i prawidłowego wniosku, który by gwarantował aplikację tych środków z RPO bo prawdopodobnie w krajowy już nie wejdziemy. Mi się wydaje że podstawowym elementem jest czas i jeśli wybieriecie Państwo ten wariant związany z tym że będziemy segregować odpady żeby ich jak najmniej wylądowało na kwaterze to sama hala nie jest żadnym rozwiązaniem bo wtedy jest konieczne sito. Tak że na początek żeby to zaczęło spełniać swoje zadanie jest potrzebne co najmniej te 1,5 mln zł do zrealizowania tego pierwszego etapu bo samo postawienie hali spowoduje tylko to że nie będziemy w koło obzbierawali prawda tego przy sortowaniu tych odpadów pochodzących z selektywnej zbiórki. Natomiast żeby rzeczywiście efekt był z tego i zmniejszyło się składowanie na kwaterę, drugim koniecznym elementem jest sito, które będzie już stanowiło o możliwości przemiennej sortowania tych odpadów.

Pan Mariusz Moneta – Radca Prawny Związku –przed przygotowaniem materiału czytałem plan gospodarki odpadami i powiem nasuwa ni się pewien przykry obraz. My go nie znamy. To co teraz mówimy tam jest określone kto, co, za ile, po co, w jakim czasie. My mamy dwa lata opóźnienia i nie wymyślimy nic poza to co tam zostało określone. Podstawowy element, podstawowy ból to to że nie mamy wiedzy i co do tego należy uderzyć się w pierś i przyznać że nie mamy wiedzy. Rozdział VI to cele działania jakie wyznacza sobie gmina w zakresie gospodarki. Tam się określa że spółka i związek muszą ze sobą egzystować. My nie braliśmy tego wariantu wyzbycia się i pozostawienie komuś innemu bo Państwo w swoich uchwałach miast i gmin przyjęliście że to

realizuje związek i spółka. My mamy problem jak pozyskać środki z UE i mamy ograniczoną wiedzę w tym terenie. Bo która gmin aplikowała z naszego terenu o 4, 5 wniosków, gdzie są ludzie z wiedzą. Każcie nam coś wykonywać, każcie nam zorganizować spotkanie z przedstawicielami spółek komunalnych, osobami kompetentnymi w tym zakresie żebyśmy określili co jest istotą problemu, czego gminy oczekują, każcie nam określić skąd pozyskać środki na inwestycje, w jakiej wysokości, dajcie nam polecenia.

Pan Andrzej Nawrocki – Burmistrz Miasta Nieszawa –zróbmy krok do przodu, pozbadźmy się ciągotek ręcznego sterowania spółką, dopuśćmy możliwość żeby wszedł, może się uda, może nie ale stwórzmy możliwość wejścia obcego kapitału.

Pan Piotr Marcinak- Wójt Gminy Waganiec –proszę wziąć pod uwagę pozycję Saniko, pozornie jest ta sama co związku tylko że w momencie kiedy Saniko występowało o środki to budżet miasta Włocławka, który gwarantował uzyskanie tych środków liczy pewnie X razy więcej niż budżety nas wszystkich i tam decyzje podejmuje tylko jeden prezydent.

Pan Andrzej Olszewski – Wójt Gminy Aleksandrów Kujawski – cały czas musimy wiedzieć co chcemy zrobić bo dzisiaj przekładać pieniądze z jednej szuflady do drugiej i dawać kompetencje jednym czy drugim zamiast określić co tak naprawdę chcemy realizować może okazać się tak naprawdę błędne i się okaże że mimo wszystko jak i tak damy majątek spółce to się okaże że wszystkiego jest mało i tak tego nie zrealizujemy. My cały czas nie powiedzieliśmy dzisiaj co chcemy i wtedy tu usiądźmy nad tym i zróbmy taki montaż finansowy w kilku wariantach, który da alternatywę tego wykonania i podjęcia konkretnych decyzji bo dzisiaj nie podejmiemy. Żebyśmy się zrozumieli ja nie jestem za tym aby przestało funkcjonować biuro związku bo tutaj troszeczkę zaatakowałem, bo ono musi być tylko żeby wspomagało swoją inicjatywą realizację tych przedsięwzięć. Chociażby w ten sposób że czasami napisanie prostego wniosku z europejskiego funduszu i tutaj się nie zgodzę z Panem Mecenasem że nie mamy kadr, bo mamy te kadry i być może nikt nie zapytał czy macie te kadry, złożyliśmy już kilkanaście wniosków jeśli chodzi o różne rzeczy, z dobrym skutkiem robimy studia wykonalności więc zapraszam serdecznie pokażemy takie kadry które to robią. Tylko chodzi o to że można czasami nas odciążyć z pieniędzy które my dziś dajemy na funkcjonowanie biura bo my je możemy dziś pozyskać z innych źródeł. I tylko trzeba po prostu chcieć to zrobić ale przede wszystkim musimy wiedzieć co chcemy zrobić. Jeżeli będzie nasza inwestycja kosztowała 10 mln, zupełnie inaczej będzie się to przedstawiało jeżeli chodzi o montaż finansowy i 1,5 mln też zupełnie inaczej. Może się okazać że nie sensu zmieniać faktycznie dzisiaj tego co jest jeżeli ta inwestycja będzie kosztowała 1,5 mln. Jak ją podzielimy i

zrobimy montaż finansowy bo jeszcze można to dzielić na etapy nie na 3 a może być tych etapów 14 czy 15 po żebyśmy mieli cały czas płynność finansową i wykonać to przez związek gmin na rzecz spółki albo odwrotnie. Powiedzmy dzisiaj co chcemy i za ile.

Pan Jan Kościerzyński – Sekretarz Gminy Koneck – Szanowni Państwo mi się wydaje że należałoby szanować pracę, która została wykonana przez przedstawicieli związku. Wielokrotnie kilku z panów powtórzyło że nie został dookreślony cel. Ten cel ja przysłuchując się - został dookreślony. Został dookreślony w 4 wariantach gdzie z tego co ja zrozumiałem dyskusja miała dotyczyć który wariant wybieramy. Właśnie teraz trzeba podjąć decyzję który wariant wybieramy. Czy to jest ten I za którym się opowiada Pan Przewodniczący, w którego kierunku ja też bym zmierzał a dlaczego to zaraz postaram się w następnym zdaniu uzasadnić. Natomiast pozostałe cele dookreślone nawet z finansowym rozwiązaniem np. tak jak w I wariacie jakie to będą gminy odciążone i jest to już kwestia decyzji wewnątrz gmin i przystępowania do prac. Druga sprawa czy uczyć z całym szacunkiem Pana Janusza Wiśniewskiego i wysłać na szkolenie Panie Burmistrzu. To tych kolegów ich mamy, jeżeli im zabraknie w pewnym momencie doświadczenia bo my jako samorządy bo pokazał to czy Pan Olszewski czy inni koledzy z innych samorządów mi się wydaje że zupełnie na szarym końcu ten Koneck nie jest. Mamy doświadczenie bardzo wysokie w pozyskiwaniu środków, zresztą nie chodzi tylko o ten jeden eksperyment który obecnie jest realizowany z tego i z tego funduszu ale również o wiele innych. Np. z Sapardu na 5 wniosków złożonych 5 mieliśmy dobrych a aplikacja jest prawie że identyczna. To są techniczne różnice a nie merytoryczne. Czyli doświadczenia są, tu nie ma decyzji, cel został dookreślony. Czy iść ambitnie w kierunku tego co na konferencji w Służewie, spalarnia, inwestycja około tam 28 jak dobrze pamiętam milionów ale to są miliony. Natomiast dlaczego tym wstępem, preludium nie ma być to co zostało dookreślone w celu I za te 2,5 mln. Na te 2,5 mln ten wniosek przygotowuje ta 3 ludzi. Nie będzie musiała nikogo wynajmować żadnych ludzi a jeśli zajdzie taka potrzeba na etapie konieczność konsultanta to przy 2,5 mln jak się wyda się 5 tysięcy i się konsultanta dobierze jak robią wszystkie samorządy. To jest tylko kwestia żeby samorządy się wypowiedziały poprzez swoich przedstawicieli czy podnieść rękę i dać pieniądze w tym wariacie czy też nie i czy w ogóle ten wariant ZG przyjmuje czy też nie. Ja nie mam żadnej gwarancji jak Pan Wiśniewski będzie miał część majątku przekazany, ale w ogóle dlaczego jak tam są prawie ci sami ludzie że akurat przy zwiększonym kapitale jego działania podążą w tym kierunku że on będzie miał większą możliwość w pozyskiwaniu środków. Radca prawny powtarza się, dubluje, Skarbnik się dubluje, podstawowy skład, to są ci sami ludzie. A przecież mamy tu bazę ludzi i oni chcą bo przed chwilę ktoś powiedział dajcie nam pracę. Aplikować te środki i zacząć działać od zaraz. A że konkurencja jak padniemy i Machnacz przejmie i będzie się to opłacało to my nie zanieczyścimy powiatu.

My przecież chcemy inne rzeczy tu robić, ścieżki rowerowe, mamy tu ładne tereny. Śmieci znacznie dalej się wozi na świecie ja będę woził do Machnacza jak będzie taniej.

Pan Andrzej Olszewski – Wójt Gminy Aleksandrów Kujawski –mi chodziło to to czy będziemy aplikować o te 3 mln czy mamy cel wyższy w końcu XXI wiek wchodzi w grę spalarnia.

Pan Marek Ziemiński – Wójt Gminy Zakrzewo – mam wrażenie że my w takiej wygodnej dość pozycji się ustawiliśmy i obowiązek wynikający z ustawy o gospodarce odpadami przerzuciliśmy na związek. Dobrze by było żeby jednak wesprzec działania związku ale widzę potrzebę podzielenia się tymi naszymi planami z wszystkimi wójtami i burmistrzami bo to bezpośrednio przekłada się na budżety gmin. Dobrze by było że gdybyśmy mieli przygotować spotkanie z przewodniczącymi rad abyśmy mieli przygotowany wariant finansowy, pokazać że tak to proponujemy i występujemy do gmin o obciążenie finansowe nie wiem na 6 czy 10 lat. Ja mam takie osobiste odczucie że dlatego mówimy o spółce bo szybciej zadziała, jest bardziej mobilna. Uważam że ten montaż finansowy nie obejdzie się bez wkładu gmin.

Pan Mariusz Moneta – Radca Prawny Związku –niech spółka przygotuje swój pomysł, może będzie lepszy niż związku, dajmy szansę tej spółce.

Pan Andrzej Olszewski – Wójt Gminy Aleksandrów Kujawski –czy nie można skoncentrować się na wykorzystaniu potencjału związku, czyli tego który będzie składał i będzie głównym odbiorcą środków i tej szybkości i płynności finansowej spółki. Wskażemy pieniądze spółki a własność jest nasza i tak. Wykorzystamy doświadczenie związku, my dajemy pieczętki i podpisy a robi to wszystko spółka. Ja proponuję nam zrobić jakiś miękki projekt, który zagwarantuje dobre funkcjonowanie i pieniądze dla członków i pracowników. Projekty na kapitał ludzki cały czas idą. Pomyślmy razem wspólnie żebyśmy zrobili szkolenie np. na dodatkowe szkolenie dla szkół. Robimy projekt na 4-5 mln z czego 300 tysięcy będzie na biuro i rok czasu mamy na utrzymanie biura i jednocześnie odciążamy spółkę.

Pan Marek Ziemiński – Wójt Gminy Zakrzewo – warianty finansowe mogą być różne. Podział 1 mln na gminy i to co mówiły ostatnio panie o wykupie wierzytelności to dla miasta Aleksandrów Kujawski rozkładając na 10 lat na początku byłoby to około 37 tysięcy, w latach końcowych 23 tysiące. Tak naprawdę te kwoty są do przyjęcia. Ja nie wypowiadam się za wszystkie samorządy ale jest to do przeskoczenia tylko trzeba chcieć.

Pan Krzysztof Kalitka – Pełnomocnik Zarządu ds. inwestycji- nie mamy dwóch ważnych dokumentów oceny oddziaływania na środowisko i studium wykonalności.

Pan Andrzej Cieśla – Przewodniczący Zarządu Związku –wyłaniają się tutaj następujące wnioski:

1. Potrzebny jest montaż finansowy spółki (możliwości kredytowe spółki) po przekazaniu majątku ruchomego spółce zakładając 3 letni cykl realizacji inwestycji – opracowanie ma zostać przygotowane przez Prezesa Pana Janusza Wiśniewskiego.
2. Stanowisko zarządu dotyczące ewentualnych obciążeń wobec gmin ma zostać sprecyzowane do 30 września.

Pan Janusz Wiśniewski – Prezes Spółki Ekoskład – chciałbym zwrócić uwagę na sprawę kwatery. Zaskoczony byłem informacją że spowodowanie uczynnienia tej drugiej kwatery ma 1/10 jej wartości kosztować. Na dzień dzisiejszy podejrzewam że tam cały drenaż nad foliowy będzie do wymiany ze względu na to że jest to 10 lat nie eksploatowane i nie będzie to spełniało swojej roli. Żeby nie uszkodzić tej geomembrany to trzeba by było to ręcznie wykonywać. Bo tam żadnego sprzętu nie wprowadzi. Mi się wydaje, że ten koszt byłby od 30-35% wartości kwatery.

Pan Andrzej Cieśla – Przewodniczący Zarządu Związku – następujące wnioski:

3. Aby rozesłać pomysł na tzw. projekt miękkiej po poszczególnych gminach, dotyczący kapitału ludzkiego.
4. Zorganizowanie spotkanie z przedstawicielami spółek komunalnych, spółki Ekoskład i pracownikami poszczególnych samorządów odnośnie planu gospodarki odpadami.

Pan Marek Ziemiński – Wójt Gminy Zakrzewo –wykup wierzytelności jest to najgorsze rozwiązanie. Możliwości finansowych jest i chciałbym aby przedstawiciele wszystkich samorządów brali udział w tych spotkaniach.

Ad. 6.

Pan Andrzej Cieśla – Przewodniczący Zarządu Związku –byliśmy wczoraj proszę Państwa na spotkaniu w NF z propozycją, wnioskiem takim aby NF umorzył kwotę 271 tysięcy złotych i aby uznał kwotę wykonanych do tej pory zadań. Okazuje się że jest to niemożliwe dlatego że część zadań nie została jednak zrealizowana. Natomiast uzyskaliśmy wstępną, ustną zgodę Pani Prezes

która będzie reprezentowała ten pogląd na posiedzeniu zarządu NF. Ustną zgodę i akceptację dla przedłużonego terminu rozliczenia się z tej kwoty 271 tysięcy złotych do końca I kwartału 2010 roku. Przy czym realizując zadania jakie zostały wykonane przez ZG w ramach rozliczenia z NF wskazane że związek powinien wykonać i zrealizować do końca budowę hali sortowni jako zadania które było zapisane w tym wniosku. W ten sposób daje nam to okres prawie 2 lat na realizację zobowiązań. Przygotujemy swoje stanowisko aby ułatwić naszym rozmówcą prezentację tej kwestii na posiedzeniu zarządu. W tej kwestii wszyscy odnieśliśmy takie wrażenie że jest przychylność zarządu dla naszego rozwiązania.

Ad.7.

Omówiono problem godzin pracy i funkcjonowania urzędów gmin Powiatu Aleksandrowskiego w kontekście zapisów Kodeksu Pracy. Postanowiono zaproponować wszystkim gminom ujednolicenie godzin pracy urzędów w godzinach: 7³⁰-15³⁰ we wszystkie dni tygodnia od 1 lipca br.

Ad.8.

Przyjęto jednogłośnie (w głosowaniu brało udział 5 członków zarządu) treść projektu uchwały na najbliższe posiedzenie Zgromadzenia ZGZK.

Ad.9.

Zarząd postanowił wystąpić do wojewody Kujawsko – Pomorskiego o uznanie terenu naszych gmin za dotknięte klęską suszy.

Przesunięto godzinę posiedzenia zgromadzenia ZGZK w dniu 16.06.08r. na 14⁰⁰.

Ad.10.

Przewodniczący Zarządu zakończył posiedzenie o godzinie 13³⁰.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała : Anna Komorowska.